

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświatycznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrii z przesyłką 16 „	4 „	1 „	40 c.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
w Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgii	56 „	14 „	5 „

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj. urzędu pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się. **Cena ogłoszeń (inseratów).** w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 8 cent. w każdym następnym umieszcz. wiersz 5 „ Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „ Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiakowski, handel Wieruchowski. — **We Lwowie:** Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta. **Agencje przyjmujące ogłoszenia.** W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski. Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolowratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Ooppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2. — **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hasenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Od dnia 1 kwietnia cena przedpłaty wynosi:

	W Krakowie:	W całej Austrii:
		(z przesyłką pocztową)
rocznie	12 złr.	16 złr.
półrocznie 6 „	8 „	10 „
kwartalnie 3 „	4 „	5 „
miesięcznie 1 „	1 „	40 c.

Pojedynczy numer w Krakowie i we Lwowie kosztuje tylko 5 centów. Najtaniej i najwygodniej przesłać można prenumeratę przekazami pocztowymi.

Kraków 3 kwietnia.

Wczoraj kwadrans na jedenastą zrana otworzył hr. Andrassy pierwsze posiedzenie delegacji austriackiej. Obrany prezydentem Schmerling rozwinął w swojej mowie zadawalniającą, jak zwykle w takich przemówieniach bywa, obraz zewnętrznych i wewnętrznych stosunków państwa i wróżył zład o spokojnym przebiegu sesji. Polacy byli obecni wszyscy, z wyjątkiem Smolki. W południe została otwarta delegacja węgierska, w której Mailath przemówił zupełnie w stylu Schmerlinga. Późniejszy wybór biura nie miał miejsca, gdyż obecna sesja jest tylko dalszym ciągiem ostatniej sesji delegacji. Dziś rozpoczynają się czynności komisji delegacji węgierskiej.

Mniemane agitacje w Galicji na korzyść dzisiejszej większości sejmowej, o które Presse posądza nawet starostów, są po prostu wyrazem obawy centralistów, aby rzeczywistość nie rozpoczęła się w Galicji z powodu wyborów bezpośrednich agitacje narodowe. Ale to są śmieśne obawy; agitacje muszą być i będą; chociaż centraliści przeprowadzają wybory bezpośrednie jedynie w swoich widokach, przecież nie mogą nam brać za złe, jeżeli ich własnej broni przeciwko nim samym użyjemy.

Sejm węgierski zawieszają swoje czynności aż do 22 kwietnia; odbędą się jeszcze tylko dwa krótkie posiedzenia celem ogłoszenia ustaw.

Sejm niemiecki już poraz trzeci obraduje nad wnioskiem o rozciągnięcie swojej kompetencji na całe prawo cywilne w Niemczech, i niewątpliwie przyjmie takowy, jak już przyjął go po dwakrocie w ciągu bieżącej sesji. Lecz wiadomo, jaki los spotka ten wniosek w radzie związkowej; Bawaria nie chce się pozbyć swjej odrębności prawodawczej; dopiero gdy rząd wirtemberski i saski przejdą na stronę tych, co się zgadzają na zaprowadzenie powszechnego niemieckiego prawa cywilnego, opór Bawarii stanie się bezowocnym.

Telegraf donosi z Petersburga o ukazie, którym car polecił ministrowi oświaty, hr. Tolstoj, zwinąć osobne państwowe i rabińskie szkoły dla żydów, a natomiast otworzyć seminarja i szkoły początkowe. Reforma ta jest wielkiej doniosłości nie tylko dla samych żydów, ale także pośrednio dla polskiej ludności zabranych prowincji, gdzie żydzi stanowią 1/5 wszystkich mieszkańców. Wykładowym językiem w nowo otwierających się szkołach będzie język rosyjski; jeżeli nadto rząd zechce tolerować religijne wyobrażenia żydów przynajmniej z początku, staną się oni prędko wiernymi sprzymierzeńcami Rosji, jak w Austrii i Prusach są wiernymi przyjaciółmi Niemców.

Rozprawy w izbie wersalskiej nad urzędzeniem municypalności lądguńskiej dały

powód do tak gwałtownych wystąpień ze strony monarchistów, oraz republikanów, że przedwczoraj Grévy, zwykle umiarkowany, rozważny i od wszystkich stronniw szanowany prezydent widział się zmuszonym zamknąć posiedzenie i podać się do dymisji. Deputowanym, któremu głównie należy przypisać winę tego wypadku, jest markiz de Gramont, członek prawego środka: nie chciał on usłuchać przywołania do porządku. Niepodobieństwem atoli było, ażeby izba na prawde przyjęła dymisję Grévy; jakoż otrzymujemy wiadomość telegraficzną, że przy ponownym wyborze prezydenta znowu go obrano znaczną bardzo większością.

Republikańska lewica roztrząsała na zebraniu petycje, żądające od izby rozwiązania tejże. Są one ugrupowane podług departamentów i obejmują już 590,000 podpisów. Następnie obradowano nad projektem municypalnej organizacji Lugdunu, i zebranie uchwaliło, że po dyskusji ogólnej będzie głosować przeciw dyskusji nad pojedynczymi artykułami, aby w ten sposób uzyskać zwłokę. Gdyby się zaś to nie udało, wtedy lewica będzie popierać pierwotny projekt rządowy, który zostanie wniesiony jako poprawka do projektu komisji.

Energiczne środki, jakie rząd przedsięwziął przeciw popieraniu karlistów ze strony Francuzów, zostały spowodowane zamordowaniem przez bandy karlistowskie czterech urzędników francuskich na hiszpańskiej kolei północnej. Słychać, że prefekta wschodnich Pirenejów usunął rząd z posady, gdyż nie wypełnił rozkazu aresztowania Don Carlosa, oraz nie wykonał innych przepisów względem karlistów.

Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu włoskiego deputowany Broglie wniósł interpelację z powodu zaburzeń, jakie miały miejsce w Rzymie między młodzieżą postępową a klerykałną, w skutek niedzielnego kazania w kościele Gesu. Interpelant ganił postępowanie kaznodziei, który nadużył wolności kazalnicy dla gwałtownego wystąpienia przeciw krajowi i istniejącym instytucjom, lecz również ostro potępił to, że ludność samowolnie broni praw deptynych przez klerykałistów. W odpowiedzi na interpelację oświadczył minister sprawiedliwości, że nie dopuści naruszenia ustaw, i że śledztwo co do tych zaburzeń już jest nakazane. Broglie został z odpowiedzi ministra zadowolony.

Gorzakow ogłosił okólnik o stosunkach hiszpańskich weale nieprzychylny rzeczywospolitéj, a w którym stwierdza jednozgodnie zapatrywanie się wielkich mocarstw na niepewność obecnego stanu rzeczy w Hiszpanji. Jako przyczynek do społeczeństwa dziejów tego kraju, podajemy fakt następujący: Gubernator Malagi nie ma najmniejszej władzy; zbrojni ochotnicy utrzymują wprawdzie porządek w mieście i zapobiegają pożarom i rabunkom, ale zato nie wpuszczają ani wojsk rządowych, ani żandarmerji, ani żołnierzy komory celnej i na wielką skalę trudnią się przemycaniem towarów. Nie idzie zatem, aby rzeczywistość smutny stan rzeczy w Hiszpanji usprawiedliwiać zachowanie się gabinetów europejskich. Uznanie rzeczywospolitéj z ich strony, nadałoby znaczną moralną powagę rządowi madryckiemu, a w niczem nie zrobiłoby uszczerbku interesom ich poddanych i nie oznaczałoby bynajmniej mieszania się w sprawy Hiszpanji.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 2 kwietnia.

C. [Z klubu postępowego polskiego — komitet przedwyborczy — teatr]. — Z poufnego posie-

dzenia wydziału klubu postępowego polskiego odbytego wczoraj przy dość licznych udziałach członków, mogę wam tyle donieść, że odczytano na niem pismo od doktora Smolki, w którym tenże oświadcza, iż gotów jest zdać sprawę z ostatniej kampanji del-gacyjnej, lecz że w tym celu dopiero po świętach zjechać będzie mógł do Lwowa. Klub uchwalił tedy wystosować pisemne zaproszenie do niego, a zarazem ułożył szereg interpelacji, na które Smolka odpowiadać będzie musiał w celu wyjaśnienia sytuacji a raczej dania wskazówek jakiego programu nam się nadal imać należy. Wybrałszy komisję z siedmiu członków, mającą się zająć utworzeniem komitetu przedwyborczego, dla przeprowadzenia wyborów bezpośrednich, w myśl programu przez kraj przyjętą się mającego, zamknięto posiedzenie.

Wczoraj zawiadomił pan namiestnik owych panów z naszej szlachty, których staraniem obraz Brandta „Odsiecz Wiednia“ zakupiony został na podarek słu-bny dla arcyksiężniczki Gizeli, że do stoją narzeczona oświadczyć miała gotowość przyjęcia deputacji arystokracji polskiej, zamierzającej przy sposobności wręczenia tego daru, złożyć jej najszersze życzenia w imieniu całego kraju. Deputacja ta, która już w tych dniach udaje się do Wiednia, ma się składać z pp. Gołuchowskiego, Sapięhi, Siemińskiego, Romaszkana i Potockiego.

Dziś przejdzie po scenie naszej nowość, znana tylko z niemieckich przedstawień, pani majstrowa z Chorażczyzny, operetka podług niemieckiej „Drei paar Schuhe“ do naszych stosunków przerobiona przez Edwarda Błotnickiego. W składzie zarządu sceny naszej zaszyły w tych dniach dość ważne zmiany, mianowicie dyrekcję artystyczną w miejsce p. Smochowskiego objął p. Cetner, zarząd zaś pan Łoś. Ustępują zaś panowie Podlewski, Halski i jak wyżej wspomniałem Smochowski, tak, że z grona założycieli towarzystwa, które jakoś żadną miarą nie chce przyjść do skutku, pozostali tylko jeszcze panowie Muszyński i Niedzielski.

Wiedeń 2 kwietnia.

„Ktoby sądził, że centraliści po przeprowadzeniu „reformy wyborczej“, która ułożoną została w interesie ich partji, już myśleć nie będą o dalszém wyzyskiwaniu swjej pozycji, tenby się bardzo mylił. Dowiaduje się właśnie, że już teraz omawiają między sobą środki, jakich użyć wypadnie, by mieć przy wyborach bezpośrednich przeważną większość. Zaczynają się znosić po prowincjach z komitetami niemieckimi, które w różnych formach istnieją jako pozostałość z czasów hohewartowskich. Słyszałem nawet, że się zajmowano kwestją funduszów na cele agitacyjne przy wyborach. A ponieważ teraz mają nadzieję, że i po prowincjach znajdzie się większa gotowość do ofiar niż dotąd (bo się żalono przy wyborach pośrednich na skąpstwo fabrykantów niemieckich), więc ma być i pod tym względem urządzona agitacja na całej linii.

Gorętsi z nich mają nadzieję, że za pomocą dziennikarstwa i wpływów rządowych mieć będą centraliści dwie trzecie części głosów w przyszłym parlamencie, i że panowanie ich utrwalonem zostanie na lat sześć, a przez tak długi przeciąg czasu zdolają z pruska po niemiecku ukonstytuować Austrię. Coby w takim razie było nadal, o tém nie mówią; ale niestrudno postawić sobie horoskop.

Przyszłości, nawet bliskiej, nikt nie odgadnie; ale to pewna, że — jeżeli usiłowania sprężyste z jednej strony nie natrafiają na odpowiednią agitację z drugiej strony — centraliści (choć są w mniejszości) zwyciężą przy wyborach następnych.

Wszystko obecnie od tego zależy, czy „czynniki federalistyczne“, mające za sobą i większość i dobrą sprawę i dobrą wolę, potrafią się złączyć solidarnie w czynie, jak się mniej więcej zgodziły na zasadę federacyjną. Tu skutek zależy od jednego kierunku całej akcji i poddania się wszystkich czynników pod jedną dyrekcję; bo wtedy tylko będą mogły być równe szanse dwóch partji przeciwnych — centralistycznej i federalistycznej.

Niemcy liczą na niepodobieństwo połączenia się wszystkich żywiołów federalistycznych i tuszą sobie, że im się uda tu i owdzie wbić klin między zwarte szeregi nieprzyjaciół.

Z wiadomości politycznych — oprócz zebrania się delegacji wspólnych — nie ma nic ważnego. Rząd w ostatnich czasach pilnie zwraca uwagę na Dalmację. Koncesjami materialnymi stara się zneutralizować „dążności aneksyjne“ w tym kraju; bo jak słychać po zawarciu ugody poprawnej chorwackowęgierskiej chcą tam Węgrzy, a z nimi i Chorwaci (aby na pierwszym miejscu w tej sprawie stanęli) zająć się energicznie kwestją „przyłączenia“ Dalmacji do krajów korony węgierskiej i tę sprawę poruszyć w sejmach obu krajów.

Świeże wiadomości z Pesztu zapowiadają bliskie zakończenie kwestji węgiersko chorwackiej, gdyż na ostatniej wspólnej konferencji okazało się nader pojednawcze usposobienie z jednej i drugiej strony.

Będziemy mieli wkrótce dwulicowy obraz ugody Węgrów z Chorwacją i Niemców z Galicją, której — miasto szerszej autonomji — nadano *Wahlverfassung* tendencyjną.

Kraków. [Posiedzenie rady miejskiej dnia 3 kwietnia.]

Początek posiedzenia o godzinie 5 1/2 wieczorem. Przewodniczy Iszy wice-prezydent dr. Szlachetowski, radców obecnych 49.

Nim przystąpiono do obrad nad sprawami na porządku dziennym zamieszczonemi, odczytał sekretarz rady p. Zawilowski pismo lgo wice-prezydenta dr. Szlachetowskiego, którym rezygnuje z urzędu wice-prezydenta m. Pismo to odesłano do sekcji prawniczej.

Z pomiędzy innych pism i podań wniesionych do rady zasługuje na wzmiankę: odezwa delegata namiestnika wyjawiająca radę, aby się postarała o inny dogodniejszy lokal dla wyższej szkoły realnej;

pismo zarządu towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, którym donosi o zamiarze urzędzenia w miesiącu lipcu r. b. w Krakowie uroczystego obchodu pamiętki założenia narodowej komisji edukacyjnej, prosząc zarazem o ugoszczenie członków tegoż towarzystwa i odezwa rady szkolnej kraj. zatwierdzającej wybór dr. Kuczyńskiego, dr. Burzyńskiego i ks. Górnickiego do miejskiej deputacji gimnazjalnej, jakoteż wybór dr. Rozwadowskiego, dr. Weigla i Aleksandrowicza do m. deputacji dla szkół realnych.

Następnie zawiadomił sekretarz radę, że namiestnictwo udzieliło budowniczem miejskiemu p. Nowickiemu konsens do wykonywania czynności samoistnego budowniczego; wreszcie że komisja wodociągowa zawiązała wstępne rokowania z p. Ant. Gabrieliem, przedsiębiorcą budowy wodociągów w Wiedniu i z panem Brandtem dyrektorem towarzystwa budowy wodociągów w Berlinie, względem zaprowadzenia wodociągów w Krakowie.

R. m. Bieradecki postawił wniosek o rozszerzenie obszaru miejskiego i urządzenie w tym celu poszukiwania dla pre-

zydenta miasta. Wniosek ten odesłano do sekcji ekonomicznej.

R. m. dr. Warschauer interpeluje prezydium, czy zarządziło dochodzenie prawdziwości zarzutów uczynionych niedawno w jednym z dzienników miejscowych lekarzowi dzielnicy III.

W imieniu prezydium oświadczył wiceprezydent dr. Strzelecki, że śledztwo z tego powodu zarządzone jest w toku.

R. m. dr. Biesiadecki wnosi dwie interpelacje, a mianowicie:

- 1) czy wnioski komisji budowy szkół zostały już wzięte pod obrady komisji uporządkowania miasta;
- 2) czy znany jest prezydium wypadek cholery, który zaszedł niedawno na Kaźmierzu, i czy sekcja na trupie została dokonana.

Na pierwszą z tych interpelacji przewodniczący obiecał później odpowiedzieć, a na ostatnią odpowiedział wiceprezydent dr. Strzelecki, że wypadek, o którym p. Biesiadecki wspomina, jest znany prezydium; że jednak według raportu fizyka miejskiego tak ten wypadek jak i kilka innych późniejszych nie stwierdziły istnienia w Krakowie cholery epidemicznej. Dlatego ograniczono się tylko na zwykłych środkach ostrożności.

Na interpelację r. m. Bochenka wniesioną na ostatnim posiedzeniu w sprawie dr. Borzobohatego, odpowiedział wiceprezydent dr. Strzelecki w zastępstwie prezydenta, że postępowanie magistratu było oparte na ustawie, jednak nieogładne. Z porządku dziennego uchwalono na wniosek komitetu ustanowionego w celu obmyślenia sposobu uczczenia uroczystości zaślubin najdosłowniejszej arcyksiężniczki Gizeli wystąpić deputację składającą się z trzech osób z grona rady, która wręczy adres tak Najjaśniejszemu Państwu jakoteż arcyksiężniczce Gizeli.

Oprócz tego ustanowiono dwa posagi po 250 złr., które otrzymać mają dwie pary należące do stanu rzemieślniczego, zawierające w bieżącym roku związek małżeński. Ocenienie kwalifikacji kandydatów i rozdanie posagów pozostawiono sekcji IV. Sprawozdawcą był r. m. Milieski.

Następnie wzięto pod obrady sprawę rezygnacji dra Dietla z prezydentury miasta.

W obszernym sprawozdaniu wyłuszczył sprawozdawca r. m. Rydzowski możliwe powody, które prawdopodobnie skłoniły prezydenta do tego kroku, a między temi jako najważniejsze przytoczył: wykonywanie przez sekcje czynności, które właściwie powinien wykonywać magistrat, i wielka liczba komisji rady m., w których sprawy zalegają. W końcu podniósłszy zasługi dra Dietla jako prezydenta, postawił następujący wniosek: Przyjąć rezygnację dra Dietla z prezydentury m. Krakowa, uznając wielkie jego zasługi jako prezydenta i wyraża żal z powodu usunięcia się jego od spraw miejskich.

R. m. Zieleniewski wniósł, aby zawiesić posiedzenie i wysłać z grona rady trzech delegatów, którzy w imieniu rady pełną przedłożą gorące życzenia z prośbą, aby prezydent cofnął swoją rezygnację.

Po dość długiej naradzie sekcja III zgodziła się na ten wniosek, który następnie poddany pod głosowanie przyjęty został większością głosów.

Delegowano więc natychmiast do prezydenta: r. m. dr. Majera, X. Górnickiego i Zieleniewskiego w celu rokowań względem cofnięcia rezygnacji.

Rokowania odniosły pomyślny skutek. P. Majer oznajmił zgromadzonemu że p. prezydent, uważając niniejszą uchwałę rady za nowy dowód zaufania cofa rezygnację. (Oklaski!)

W dalszym ciągu obrad uchwalono zahypotekować pożyczkę na nieruchomościach miejskich;

przyjęto rezygnację dr. Korczyńskiego z urzędu rady m. a w jego miejsce uchwalono powołać X. Walerjana Serwatowskiego; nakoniec przyjęto cztery osoby do gminy tutejszej.

Koniec posiedzenia o godz. 8 wieczór.

Poznań. [Sprawa kółek włościańskich — znaczenie konserwatywności w naszym społeczeństwie — włościanie kościańscy — szkoła rolnicza w Żabikowie.]

Z powodu żywego zajęcia, jakie obudziła sprawa kółek rolniczych włościańskich, patron takowych p. M. Jackowski przestał list do *Dziennika Poznańskiego*,

w którym podaje praktyczne rady dla założycieli kółek. Sprawa ta jest nader ważną i życzyliby należało, aby właściciele ziemscy W. Księstwa i w ogóle ludzie gorliwi o podniesienie rolnictwa i dobrobytu włościan poparli ją z całą gorliwością. P. Jackowski, który w tym względzie położył już niemałe zasługi, podaje najpraktyczniejsze środki do załatwienia tej sprawy z największą korzyścią dla kraju.

Przedewszystkiem, powiada p. J., należy pokonać przesąd i uprzedzenie włościan i usunąć nieufność, z którą jednak daleko trudniej dać radę, albowiem jest sztucznie podtrzymywana przez indywidualną nieprzyjazność. Gdy się jednak udało uprzętnąć te pierwsze zawady, należy przystąpić do zawiązania kółek, które nie powinny przekraczać granic parafji, albowiem w niej ześrodkowują się interesa religijne i sąsiedzkie parafjan.

Zebrałym włościanom należy przedstawić korzyści, jakie wynikną z zawiązania kółka, którego zadaniem będzie naradzać się wspólnie nad uprawą roli, podniesieniem urodzajności, obchodzeniem się z mierzwą, polepszeniem łąk, uprawą warzywa, hodowaniem inwentarza, hodowlą pszczoł, stawianiem budowli i t. d. Środkiem do upowszechnienia w tym względzie wiadomości mogą być książki, czasopisma, wykłady, dysputy, udzielanie wzajemnie spostrzeżeń i inne tym podobne. Przytęm na założyciela każdego kółka włościańskiego leży obowiązek wykazania korzyści materialnych, wynikających z zasady łączności, która daje możność zakupywania wspólnie nasion lub rozmaitych narzędzi i machin rolniczych, na czém dotychczas zbywa naszym włościanom. Najtrudniejszym zapewne warunkiem jest wnoszenie składek, bez których przedsiębiorstwa będą niemożliwe. W tym razie przykład przyjmowanych do kółka członków honorowych, szczerze poświęconie do poczciwego serca włościanina polskiego, i wykazanie wspólnej korzyści zachęci ich do wnoszenia składek. Po przedyskutowaniu projektu i zredagowaniu ustaw, należy przystąpić do wyboru zarządu, który będzie się składał z przewodniczącego, jego zastępcy, sekretarza i kasjera. Członkami zarządu powinni być, o ile to będzie możebnem, włościanie, a jprzód dla tego, aby sami powoli przyzwyczaili się do prowadzenia interesów, a powtórnie dla usunięcia wszelkich możebnych podejrzeń, jakoby panowie mieli w tém jakąś własną korzyść.

W dalszym ciągu polemiki z *Kurjerem* stara się *Dziennik Poznański* wyjaśnić fałszywy stanowisko, jakiego w naszym społeczeństwie mogło zająć stronnictwo konserwatywne, zorganizowane podług myśli *Kurjera*. Słusznie powiada *Dziennik Poznański*, że być może, iż konserwatyzm w państwach niepodległych ma pewne znaczenie, lecz u nas zorganizowany w osobny obóz, będzie tylko „siewcą ziarna rozstroju.“ U nas bowiem konserwatyzm nie powinien być niczem innem, jak „chęcią i staraniem zachowania bytu narodowego wśród najsmutniejszych i utrudnionych okoliczności.“ A więc konserwatyizm w gruncie rzeczy jest cały nasz naród, dążący głównie do tego, aby za pomocą stowarzyszeń i pracy organicznej uchronić nasz byt narodowy od zagłady. Zapatrując się na konserwatyzm z tego stanowiska, niepodobna uważać za konserwatystów tych, którzy usuwają się od prac narodowych, i w takich instytucjach jak towarzystwo pomocy naukowej, towarzystwo przyznających nauk, towarzystwo rolnicze i t. d. widzą instytucje rewolucyjne, z którymi nie chcą mieć nic wspólnego.

Włościanie powiatu kościańskiego na odbytym niedługo zgromadzeniu, wystąpił za radą swych niemieckich współpracowników petycję do izby poselskiej na ręce Laskera, z pominięciem swego przedstawiciela p. Chłapowskiego. Teraz jak donosi *Gazeta Toruńska*, wyborcy tegoż powiatu wystosowali adres do p. Chłapowskiego, w którym wyrazili mu swe ubolewanie z tego powodu i zarazem oświadczyli, że będą zawsze trzymać ze szlachcą i duchowieństwem.

W szkole rolniczej w Żabikowie odbyły się półroczne egzamina zakończone obroną też przez uczniów kończących rzeczoną szkołę i doręczeniem im świadectw. Cały ten akt uroczysty na obecnych sprawił bardzo dobre wrażenie, jak zapewnia sprawozdawca do *Dziennika Po-*

znańskiego. Przy tak małych funduszach niepodobna było więcej zrobić. Zakład ten, będący dziełem li tylko prywatnej ofiarności, posiada dziś bibliotekę liczącą 1700 tomów, obfite zbiory botaniczne, mikroskopy, laboratorium chemiczne, gabinet anatomiczny, a oprócz tego zakłada ogród botaniczny i ma piękną pasiekę.

Sprawy miejskie i powiatowe.

Jasło 2 kwietnia. — Rada powiatowa jasielska odbyła dnia 27 marca posiedzenie kwartalne. Ze sprawozdania odczytanego przez sekretarza okazuje się, że wydział w ubiegłym kwartale załatwił spraw 561; z ważniejszych następujące: Kosztem powiatu wysłano do Dublinu jednego syna włościanina na kurs gospod. rolniczy karbowych i parobków; wydziałowi krajowemu udzielono szczegółowe sprawozdanie z czynności wydziału pow. za lata 1869, 1870, 1871 i 1872, tudzież tabelarycznie zestawiony wykaz wszystkich rozchodów i przychodów gminnych z ostatnich lat czterech; wydział założył pod swą kontrolą kilka składów soli, a to celem zmniejszenia ceny téże dla ludności wiejskiej; wydziałowi krajowemu zakomunikowano projekt zmian w ustawie o policji drogowej. — Wydział pow. wniósł petycję: 1) do rady państwa, 2) do cesarza przeciw bezpośrednim wyborom, 3) do wydziału krajowego o danie subwencji na drogi gminne i powiatowe, 4) aby w razie wynikłego pożaru przełożeni obszarów dworskich równie jak naczelnicy gmin byli obowiązani udzielać sobie wzajemnej pomocy, 5) do ministerstwa rolnictwa, aby ustawa znosząca wyrob i sprzedaż soli bydłowej nie obowiązywała nadal. — Wydział wydał okólniki: 1) do naczelników gmin, aby nie wdawali się w rozstrzyganie spraw należących do ck. sądów i notariuszów; 2) nakazujący złożenie udokumentowanych rachunków za rok 1872; 3) ściśle przestrzeganie, aby psy podczas dnia trzymane były na łańcuchu; 4) skrupulatne wypełnianie przepisów policji drogowej; 5) aby wszystka czeladź natychmiast zaopatrzoną została w książeczki służbowe; 6) zawiadamiający o składach soli i cenie jednej topki; 7) do pp. przełożonych obszarów dworskich i naczelników gmin, wzywający, aby nie paszono stadników razem z kłaczami; 8) aby drzewa owocowe i dzikie w miesiącu marcu oczyszczone zostały z zarodków gąsienic; 9) aby najpóźniej w kwietniu wszystkie grunta stające się z drogami publicznymi obsadzone były drzewkami; 10) zawiadamiający obszary dworskie o założeniu przez towarzystwo rolnicze galicyjskie biura melioracyjnego. — Rada pow. uchwaliła: 1) aby dochód z kwoty zapłaconej przez skarbu wojskowy za odstawę prowiantów w roku 1806 i 1807 do magazynu tarnowskiego był użyty na wsparcie bursy św. Kazimierza w Tarnowie, albo na sty pendjum dla jednego ucznia ze stanu włościańskiego; 2) cenę za spłatę dnia prestacji drogowej w gminach 35 centów, a w miasteczkach 45 centów; 3) zaciągnąć pożyczkę w sumie 40,000 złr. z funduszu przez sejm uchwalonego; 4) absolutorjum dla wydziału z rachunków za r. 1871; 5) na wniosek p. Działoty petycję do ministerstwa rolnictwa o dodanie stacji w Jasle dwóch stadników; 6) na wniosek p. Ap. Przyłęckiego petycję do min. oświaty o wzięcie na fundusz państwa gimnazjum jasielskiego, pozwolenie otwarcia szóstej klasy i udzielenie subwencji; 7) na wniosek tegoż, aby wydział poczynił odpowiednie kroki na drodze prawem dozwoleń w celu zbadania, czyby nie dało się zapobiedz szerzeniu się wychodztwu do Ameryki.

Pomimo jednak całej zabiegliwości nawet tam, gdzie wydział pow. w silnym poczuciu swych obowiązków starają się we wszystkich gałęziach administracji powiatowej dawać jawne oznaki życia skutki tych działań są albo bardzo małej doniosłości albo żadne. Główny tego powód leży w najniefortunniejszych ustawach, które po pierwszym roku próby powinny być zmienione; bo inaczej cechują one piętnem wstydu kraj posługujący się niemi, oraz dają świadectwo naszej nieudolności i apatji na wszystko, co wymaga nowych zmian, urządzeń, kosztów, aby kraj dźwignąć z nędzy do jakiegokolwiek dobrobytu.

Zdaje się, że wydział krajowy poznał tę wadliwość ustaw, stara się złemu za-

radzić; wziął się więc całemi siłami do pracy i zawiera na przyszłej kadencji sejmowej przedłożyć długi szereg projektów do zmian ustaw dziś obowiązujących. — Szcześć Boże! Podobnemu zamiarowi można tylko z całego serca przyklasnąć.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Cesarz zezwolił, ażeby fundacja utworzona przez dyrektora banku włościańskiego we Lwowie, dr. Jana Frieda, z okazji zaślubin arcyksiężniczki Gizeli, a przeznaczona na wyposażenie jadaej ubogiej sieroty po włościaninie z powiatu lwowskiego, nosiła nazwę „fundacja Gizeli.“

Cesarz Ferdynand i cesarzowa Marja Anna ofiarowali 30,000 złr. na budowę nowego kościoła na Smichowie w Pradze.

Przez Kraków przejeżdżali ze Lwowa do Wiednia: ks. bawarski Luitpold z bratem Otonem, c. k. generał hr. Wilczek i poseł dr. Czerkawski.

Dochód czysty z ostatniego koncertu p. Bylickiego wynosił 315 złr., 43 c.

Cały powyższy dochód przeznaczył p. Bylicki dla p. Kazimierza Machniewicza, ucznia tutejszej techniki, który ukończywszy tylko co takową, a obdarzony chlubnym świadectwami udaje się do Monachjum zaraz w przyszłym tygodniu, w celu dalszego kształcenia się na podstawie powyższego funduszu.

Matejko przybył do Pesztu. Na dworcu kolei przyjmowany był przez deputację towarzystwa artystycznego węgierskiego. Towarzystwo to daje ucztę na cześć jego, w której wezmą udział wszystkie znakomitości węgierskie.

Postęp. — Walne zebranie odbędzie się dnia 4 kwietnia w piątek o godz. 8 wieczór.

Teatr amatorski. — Wczoraj w sali hotelu saskiego odegrali amatorowie na rzecz ochronek dwie komedje: „Przyparty do muru“ i „Inny zamiar“ Pailliariau.

Teatr. — Dziś wieczór odegrane zostały dwie komedjki „Przyparty do muru“ i „Polowanie na meża“, a na zakończenie operetka Offenbacha „Jaś płacze Joasia się śmieje.“ — Poraz pierwszy występowali na scenie krakowskiej: panna Piotrowska w roli Gabrieli w komedji „Przyparty do muru“ i p. Krzyżanowski w roli Walentego w „Polowaniu na meża.“ Jak pierwsza tak i drugi najzupełniej odpowiedzieli oczekiwaniom publiki. Wesola operetka Offenbacha przy doskonałym komplecie artystów była bohaterką wieczoru.

Jutro w sobotę na benefis zasłużonego i ulubionego artysty s. eny naszej p. Ekera, daną będzie słynna polityczna komedja p. Sardou p. t. „Rabagas“, którą przygotowuje dyrekcja już od kilkunastu tygodni.

Kradzież. — Dnia 1 b. m. wieczorem skradziony został na gościńcu, pomiędzy Bielaniem i Zwierzyńcem, pewnemu księdzu z woza kuferek z rzeczami. Wczoraj został ten kuferek niedaleko kopca Kościuszki w rowach warowni znaleziony z rozbitą kłódką i jedną częścią rzeczy.

Otrzymałmy następujące pismo:

Wielmożny p. Adam Kopiński zamieszkały w Skale, przysłał do kasy tow. opieki narodowej 400 złr., zarazem odstąpił na rzecz tegoż towarzystwa skrypt dłużny na znacniejszą kwotę, która w swoim czasie w całości lub w znacznej przynajmniej części wpłynie do kasy towarzystwa.

Czyn ten szlachetny służy nam za dowód, że cele tow. opieki narodowej znajdują uznanie w kraju naszym, zarazem jest dla nas bodźcem do wytrwania na drodze wspierania nędzy i łagodzenia nieszczęść wypadkami narodowymi spowodowanych.

Szanownemu dawcy składamy niniejszem publiczne podziękowanie.

Lwów, dnia 2 kwietnia 1873 r.

Walerjan Podlewski, prezes tow.

Dr. Bernard Goldner, członek komitetu.

† Zmarły we Lwowie hr. Mieczysław Przędzicki, brat nieodżałowanego Aleksandra, światły miłośnik piśmiennictwa i sztuki; zostawił w posiadłości swojej Villa Gora na Podolu pod Czarnym Ostrowem, znakomitą galerję obrazów szkoły włoskiej, flamandzkiej i niemieckiej, zebrałą z wielkim trudem i kosztem w podrózach jego za granicą, a nadto bogaty gabinet rzadkich przedmiotów sztuki z marmuru, bronzu, kości słoniowej i t. p.

Jak Czajkowski niedługo myślał o Polsce, przytoczymy tu ustęp jednego z jego listów pisanych do Ezechjela Głębockiego, swego ciotecznego brata pod datą: „Neapol 4 sierpnia 1841 r. — Ty, mój kochany, jakby Bóg nie pozwolił wychowywać mojego syna, bądź mu opiekunem; często mu gadaj o ojcu jego, mów, że wszystko co miałem: dostatek, m. dość, talent, zdrowie i życie, poświęciłem dla

ojczyzny, i on niech tak robi — dla Polski wszystko. Posyłam ci zapieczętowany pakiet, są to listy od księcia i inne, składam one w depozycie u ciebie; jeżeli będę żył to je odbiorę, jeżeli nie to bogactwo mojego syna, a zamtąd on pozna, jakim był książę Adam, nauczy się go kochać, a przynajmniej jego pamięć, i potrafi dobrze służyć ojczyźnie. Te listy niech będą opieczetowane. Nic więcej synowi zostawić nie mogę, jak świadectwo człowieka Polski, jakim był jego ojciec; to skarbnik najdroższy i t. d. Co za okropne koleje losu, gdyby ten człowiek lat kilka tylko potrafił jeszcze wytrwać na ciernistej drodze, na obczyźnie, a jak inną pamięć zostawiłby narodowi nad tę jaką dziś gotuje; biada ludziom słabej woli! których ambicja, pycha lub namiętność wyniosła na stanowisko niegodne dla nich, bo sromota i pogarda narodu nad ich imionami potrafi wieki przetrwać. Bodaj! nasz kraj i tak nieszczęśliwy, nie znalazł więcej podobnych naśladowców.

Dzienniki na wystawie wiedeńskiej. — Ministerstwo handlu postanowiło na powszechnej wystawie wiedeńskiej urządzić osobną wystawę wszystkich dzienników i czasopism, wychodzących w obrębie poczt austriacko-węgierskich. W tym celu mają być zebrane przez c. k. dyrekcję poczt austriackich w Wiedniu z wszystkich dzienników i czasopism te numery które wyjdą w d. 6 kwietnia b. r., z tych zaś czasopism, które w dniu 6 kwietnia nie wyjdą ostatnie numery przed tym terminem wydane.

W Wiedniu założona zostanie stała opera włoska.

„Głos“ donosi, iż między rosyjskim ministerstwem spraw zagranicznych a poselstwem austriackim w Petersburgu, toczą się kłady o zawarcie konwencji dla zabezpieczenia własności literackiej i artystycznej na wzór zawartą w r. 1866 pomiędzy Francją i Austrią.

Wydawnictwo Gazety Petersburskiej zostało zawieszona rozporządzeniem ministerstwa spraw wewnętrznych na 4 miesiące, z powodu umieszczenia artykułu „w duchu socjalistycznym, budzącego oraz nieufność do działań rządu.“

W sobotę odbyły się w zamku Bronbach koło Baden zaręczyny arcyks. Karola Ludwika z księżniczką Marją Braganza. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wręczył narzeczonej nader kosztowny dar ślubny od cesarza.

Akademia umiejętności w Monachium obchodziła w końcu marca b. r. 114 rocznicę swego istnienia.

Z Drezną odbieramy wiadomość, że zeszłej nocy, zaniechał także od lat kilku hr. August Breza nagle życia dokonał. Zmarły był synem Stanisława Brezy, ministra sekretarza stanu z lat 1807 — 1814; przed r. 1830 służył w wojsku saskim; po wybuchu rewolucji listopa-

dowej był jednym z pierwszych, którzy poszli walczyć za niepodległość ojczyzny i dosłużył się oprócz krzyża *virtuti militari* stopnia rotmistrza. Z pięciu synów ministra pozostał tylko p. Włodzimierz Breza ze Świątkowa, znany u nas z gorliwości patriotycznej obywatel.

† **Dr. August Benedykt Morel**, jeden z najznakomitszych nowoczesnych lekarzy obłąkanych, zmarł w Rerier d. 30 marca r. b. Niefachowej publiczności znanym on jest z słynnego procesu Chorińskiego i Julji Ebergenki, w którym stanowczo dowodził, że Choriński nie powinien być pociągany do odpowiedzialności karniej, ponieważ w chwili popełnienia czynu zbrodniczego i w ciągu całego śledztwa znajdował się w stanie nadwężenia umysłowego, która w przeciagu najdalej dwóch lat skończyć się musi zupełnym obłąkaniem. W rok niespełna sprawdziła się jego przepowiednia.

† **Amadeusz Thierry**, słynny historyk francuzki, zmarł w Paryżu w 75 roku życia. Na łóżu śmiertelnym w gorące powtarzał niustannie te słowa: „Zabili cesarza... Prusacy... Alzacja... czemużemy nie zwyciężyli...“

† **Ortolan**, profesor w wydziale prawnym uniwersytetu paryskiego, zmarł w Paryżu przeżywszy lat 70. Jest on autorem wielu bardzo cennych dzieł naukowych.

Dr. Józef Schwitz, profesor w Luksemburgu, przetłumaczył na język niemiecki poemat Deotymy p. t. „Wysomir“.

Konsul hiszpański w Paryżu Don Jose Calva y Vernes sprzeniewierzywszy rządowi hiszpańskiemu sumę pół miliona franków umknął z Paryża.

Bank gry w Monako został rozbity, w przeciagu jednego dnia stracił 500,000 franków; pewien Anglik który tego dnia wygrał 75,000 franków i opuścił zaraz Monako, został znaleziony bez życia w Wagonie, ale również bez pieniędzy i papierów.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 1 kwietnia pogoda, termometr od 0.2 doszedł w cieniu do +13.5 R. Barometr prawie bez ruchu, rano o 6 dnia 2 stan jego był 330.56, termometru — 0.2 R. Wiatr północno wschodni.

HOTEL SASKI. Przyjechali: Tadeusz Poniwicki ob. z Rosji; Kazim. Homolacz wł. d. z Tarnowa; Julian Ziemiński dzierz. z Ilkowiec; Edmund Zagórski wł. d. z Niegardowa; Aleks. Różycka z córkami ob. z Kongresówki; Stan. hr. Krasicki ob. z Liska; Henryk Rodakowski wł. d. z Galicji; Karol Klobasa z familją wł. d. z Wiednia; Marja Rogalińska wł. d. z Galicji; Gustaw Głuski akademik z Kongresówki; St. hr. Potocki wł. d. z Poznańskiego.

HOTEL DREZDENSKI. Przyjechali: Józef Zduń dr. med.; Feliks Dolański wł. d. z Galicji; Stefania hr. Malicka wł. d. z Warszawy;

Marja hr. Skorzevska wł. d. z Czernijowa; Józ. Radel inż. z Wiednia; Zygm. Węclewski prof. uniw. ze Lwowa; Piotr Swiniarski ob. z Prus; Aleks. Marcinkowski z żoną wł. d. z Kongresówki; Roman Rydel z familją ob. z Niziny; Wład. hr. Romer wł. d. z Galicji; Piotr Szymborski inżynier z Przemyśla; P. Kuhn podpułk. z Czech; Henryk Turnau z familją z Gajek; Konst. Kunert z żoną z Łojek.

Wiadomości urzędowe.

— Karol Philipp, dyrektor kasy głównej we Lwowie, przy sposobności przeniesienia w stan spoczynku, otrzymał od cesarza krzyż kawalerski Franciszka Józefa.

— Minister skarbu mianował Wincentego Przybylskiego oficjała rachunkowego I klasy radcą rachunkowym, a komisarz skarbowego I klasy Jana Krumłowskiego komisarzem skarbowym I klasy wyższej kategorii.

Wyciąg z dziennika urzędowego Gazety Lwowskiej z dnia 28 marca.

Edykta. Lwowski sąd kraj. poszukuje list zastawny akcyj banku hipotecznego nr. 984 na 300 zł. — Krakowski sąd kraj. otworzył konkurs na majątek Tomasza Fiderkiewicza; komisarz konkursowy adjunkt p. Jopka.

Licytacje. W sądzie pow. w Samborze d. 9 maja, 3 lipca i 3 września realność 74 i 75 w Łanowicach. — W sądzie pow. w Krakowie d. 18 kwiet. i 15 maja realność l. 18 w Kantorowicach. — W sądzie pow. w Wadowicach d. 8 maja i 10 czerwca realność l. 224 tamże. — W lwowskim sądzie kraj. 12 maja dobra Uhnów i Zastawie; cena wyw. Uhnowa 106,860 zł., Zastawia 27,311 zł.

Obwieszczenie. Z dniem 1 kwietnia wchodzi w życie urząd pocztowy w Krościenku obok Chyrowa.

Gospodarstwo przemysł i handel.

W ciągu kwietnia zobowiązali się dostarczać najtaniej pieczywa:

Chleb pszenny: Stanisław Bartł (ul. Stolarska), Franciszek Knoll (Mały Rynek), Walenty Łysakowski (ulica Długa), Aleks. Merkert (ulica Szczepańska), za 1 cent 2 1/2 łuta wied.

Chleb żytni: Karolina Bartłowa (ul. Szewska), Walenty Łysakowski (ulica Długa), za 1 cent 3 łuty wied.

Bułki przednie: Fran. Knoll (Mały Rynek), za 1 cent 2 łuty wied.

Bułki zwyczajne: Tomasz Chęciński (ulica Długa), za 1 cent 2 1/2 łuta wied.

Chleb prądnicki: 1 funt po 8 1/2 centów.

Chleb pędzichowski: 1 funt po 8 1/2 centów.

Mięsa obowiązali się dostarczać najtaniej przez miesiąc kwiecień:

Mięso wołowe: W jatkach poddominikańskich

1 funt wied. od 26—28 c., zaś w jatkach przy placu Szczepańskim 1 funt od 25—27 centów.

Wieprzowina ze skórką: W jatkach poddominikańskich 1 funt po 30—35 c., przy placu Szczepańskim 1 funt po 34 centy.

Wieprzowina bez skórki: W jatkach poddominikańskich 1 funt po 32 centy, przy placu Szczepańskim 1 funt po 32 c.

Cielęcina: W jatkach poddominikańskich 1 funt wied. od 22—28 cent., zaś w jatkach przy placu Szczepańskim 1 funt od 22—26 c.

Baranina: W jatkach poddominikańskich od 35—40 c.

Polędwica wołowa: W jatkach poddominikańskich 1 funt wied. po 40—50 cent.; przy placu Szczepańskim 1 funt wied. po 35—45 c.

Kasa wkładowa galicyjskiego zakładu kredytowych ziemskiego w Krakowie:

Pozostałość z miesiąca lutego wynosi 80,009 zł. 41 c., w miesiącu marcu wpłynęło 34,903 zł. 98 c., razem 114,913 zł. 39 c.; zwrócono 108 stronom i umorzono 9 książeczek wkładowych w kwiecie 30,435 zł. 17 c.; pozostaje na 171 książeczkach 84,478 zł. 22 c., do tego procent skapitalizowany wynosi 915 zł. 27 c. Stan kasy wkładowej z dniem 31 kwietnia 1873 r. 85,393 zł. 40 c.

Kasa wkładowa w Tarnowie: pozostałość z miesiąca lutego 10,724 zł. 83 cent., w miesiącu marcu przybyło 650 zł., razem 11,374 zł. 83 c.; procent skapitalizowany wynosi 103 zł. 94 c. Stan kasy wkładowej w Tarnowie z d. 31 marca 1873 r. 11,478 zł. 77 c.

Ostatnie wiadomości.

Podajemy powyżej sprawozdanie z dzisiejszego posiedzenia rady miejskiej krakowskiej, podczas którego dr. Dietl cofnął swoją rezygnację. Byli tacy, którzy ewentualność tę z całą stanowczością przepowiadali, — myśmy nie mogli wierzyć w taki zwrot tej sprawy a musieli także nie spodziewać się takiego zwrotu sekcja prawnicza, skoro postawiła wniosek przyjąć rezygnację.

Na dzisiejszym posiedzeniu izby deputowanych rady państwa prezes ministrów ks. Auersperg zawiadomił izbę, iż cesarz udzielił sankcję reformie wyborczej. Wiadomość ta wywołała naturalnie pomiędzy Niemcami szaloną radość.

Dziś przyjmował cesarz delegację wspólną, które po dokonaniu wyborów komisji, odroczyły się aż do 18 kwietnia.

Z Pragi donoszą, iż w procesie Skrejszowskiego sąd wyższy potwierdził w zupełności wyrok pierwszej instancji uznający Skrejszowskiego niewinnym. — Zarazem donoszą, iż Skrejszowski śmiertelnie chory, lekarze stracili nadzieję, i znakomity ten człowiek przypłaci może życiem swoje przeszło 8-miesięczne więzienie, po którym uznany został niewinnym.

W takimże samym procesie Gregra, który się obecnie toczy, prokurator wniosł pięć lat więzienia, lecz zarazem uznał potrzebę nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Telegramy „Kraju“

Wiedeń 4 kwietnia. Cesarz przyjmował delegację węgierską i przedlitawską; w odpowiedzi swęj na przemowę obu prezydentów, podniósł cesarz przyjazne stosunki, jakie niezmiennie łączą go z mocarstwami europejskimi. „Spotkanie się moje — rzekł cesarz — z monarchami dwóch potężnych mocarstw sąsiednich słusznie przyjętém zostało wszędzie jako rękojmia pokoju; — bliżkie odwiedziny Wiednia przez monarchów tych z powodu wystawy powszechnej, nie mogą jak tylko te same pokojowe budzić nadzieje“.

Kursa. — Wiedeń 3 kwietnia godz. 2 m. 30. Srebro 107.60. — Akcje kredytowe 331.75. — Lombardy 188.50. — Losy z 1860 r. 103. — Losy z 1864 r. 145. — Akcje franko-austr. 140. — Napoleony 8.73 1/2. Akcje kolei Karola Ludwika 224. — Akcje kolei lwow. czern. 151.50. — Akcje kolei półn. wschodniej 149.50. — Akcje banku związkow. 190.25. — Oblig. indemn. gal. 78.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 217. — Akcje anglobanku 302. — Akcje kolei rząd. 330.50. — Kolei siedmiogr. 172. — Kolei Rudolfa 169. — Tramway 384. — Banku budowy 278.50. — Akcje kolei wschodniej 128.50. — Akcje banku anglo węg. 117.25. — Unionbank —. — Losy tureckie 75.75. — Premj. losy węg. 98.50. — Akcje kolei bogumińskiej —. — Akcje kolei Elżbiety 242.50. — Akcje kolei półn. zachodn. 215.50. — Akcje franco-hungaria 99. — Ogólny bank austriacki 363. — Usposobienie giełdy mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 3 kwietnia.		płaca żądają		Zła. c. Zła. c.	
5% Obligacje indemn. galicyjskie... kupon ubiegły... 199	77 50	78 75			
4% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły... 102	71 50	73 —			
5% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły... 127	78 75	80 25			
4% Listy zastawne polskie serja I... kupon ubiegły... 111	93 75	95 25			
4% Listy zastawne polskie serja II... kupon ubiegły... 111	92 75	94 25			
5% Listy zastawne polskie nowe... kupon ubiegły... 138	92 75	94 25			
4% Listy likwidacyjne polskie... kupon ubiegły... 135	78 50	80 25			
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły... 53	88 25	90 —			
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły... 153	94 —	96 —			
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego: 5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem.					
6% Listy zast. 36-letnie banknot.					
6% „ „ 18-letnie „					
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej.	93 50	95 50			
„ „ galic. Karola-Ludwika	222 50	225 50			
„ „ lwowski-czern-jaskiej	150 —	153 —			
„ „ banku dla han. i przem. 80 zł.					
Losy krakowskie na 20 zł.		25 —			
„ „ 5% (Donau-regulirung)	97 50	100 50			
„ „ premjowe węgierskie	98 —	101 —			
„ „ 3% tureckie 400 franków	75 —	77 50			
„ „ miasta Stanisławowa		25 50			
Srebro nowe austriackie	107 —	109 —			
„ „ w kuponach	106 50	108 —			
„ „ (obraczkowy rubel)	167 —	172 —			
Ruble papierowe rosyjskie	147 50	148 75			
Dukaty pruskie	162 50	164 50			
Dukat obraczkowy	5 12	5 22			
20-frankówka	8 66	8 80			
Rumuńskie obligacje 100 tal.	44 50	46 50			
WIEDEN, 2 kwietnia.		płaca żądają		Zła. c. Zła. c.	
Renta austriacka 5%	70 35	70 45			
„ „ w srebrze 5%	73 —	73 10			
Losy:		Rrs. k. Rrs. k.		Rrs. k. Rrs. k.	
Z roku 1839 całe za 100 zł.	306 —	307 —			
„ 1839 5/5 „ 100 „	306 —	307 —			
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	96 50	97 —			
5% „ „ 1860 całe „ 500 zł.	103 80	104 20			
5% „ „ 1860 5/5 „ 100 „	121 50	122 —			
Rządowe „ 1864 za 100 zł.	145 25	145 50			
Akcje przemysłowe:		płaca żądają		Zła. c. Zła. c.	
Baugesells. allg. oest. 80	278 —	279 —			
„ „ Wied. 100 zł. m. k.	306 —	307 —			
Bauverein „ 100 „ „ „	114 50	115 50			
Kalusza „ 200 „ „ „					
Masz. wiedz. „ 200 „ „ „					
„ lwow. „ 100 „ „ „					
Parcelacyjne galic. „ 100 „ „ „					
Wied. parcelacyjne „ 100 „ „ „	164 50	165 50			
Listy zastawne:		płaca żądają		Zła. c. Zła. c.	
Allg. oest. Bd. Kr. los. 5% zł. sr.	100 25	100 50			
„ „ 33 lat los. 5% w. a.	88 10	88 40			
„ „ gm. 40 „	85 —	86 —			
Galic. Banku Hyp. 6% w. a.	89 50	90 —			
„ Banku Włośc. 8% „ „	96 —	96 50			
Nationalbank. 5% m. k.					
„ „ 5% w. a.	90 —	90 25			
Węg. tow. kred. 5 1/2% „	86 25	86 75			
Oblig. pierwszeństwa:		płaca żądają		Zła. c. Zła. c.	
Arcyks. Albrechta 100 w. a.	90 50	90 75			
Alföld Fiume 5% zł. sr.	90 75	91 25			
Dniestrzańskie 5% „ „					
Ferd. Nordbahn 5% m. k.	89 50	90 —			
„ „ 5% zł.	87 —	87 —			
„ „ 5% zł. sr.	104 —	104 50			
Gal. Kar. Lud. 5% „ „	101 50	102 50			
„ II. em. 5% „ „	98 —	98 50			
„ 1871 III. 5% „ „	97 —	97 25			
Kasz. Odebr. 5% „ „	92 —	92 25			
Lwów-Czern-Jassy:		płaca żądają		Zła. c. Zła. c.	
I 1865 5% sr. w. a.	77 25	77 75			
„ II 1867 5% „ „	86 50	87 —			
„ III 1868 5% „ „	76 75	77 25			
„ IV 1872 5% „ „		76 —			
Mähr. Sch. Central. 5% „ „	89 —	89 50			
Siebenbürgen I. 5% sr. w. a.	90 —	90 25			
Südbahn (Lombardy). 3% „ „	109 50	109 75			
Theissbahn. 5% „ „					
Węg.-galic. Lupkow. 5% „ „		84 25			
„ Nordostbh. 300 5% „ „	82 50	83 —			
„ Ostbahn. 300 5% „ „	77 75	78 25			
WARSZAWA, 31 marca		płaca żądają		Zła. c. Zła. c.	
Listy zastawne serji 1. 4%	94 80	95 10			
„ „ 2. 4% „	93 80	94 10			
„ kupon ubiegły	1 107 1/2				
„ nowe 5%	33 80	34 10			
„ kupon ubiegły	1 34 1/2				
„ likwidacyjne 4%	79 —	79 30			
„ kupon ubiegły	1 31 1/2				

KANTOR WYMIANY Wiedeńskiego Banku Komisowego

(Wechselstube d. Wiener Commissions-Bank)

Schottenring N. 18,

wypuszcza

ASSYGNATY ODBIORCZE

na niżej wymienione grupy losów, a kombinacje te można liczyć do najkorzystniejszych już dla tego, ponieważ każdemu właścicielowi takiej assygnaty, następcza się sposobność grania samemu na wszystkie wielkie i mniejsze wygrane, tudzież otrzymywania odsetków w ilości 30 frank. w złocie i 10 fl. w notach bankowych.

Grupa A. (w roku 16 ciągnięć).

Miesięczne raty à fl. 10. Po złożeniu ostatniej raty, otrzyma każdy uczestnik następujące cztery losy:

1 5%owy los państwa z r. 1860 na fl. 100. — Główna wygrana fl. 300.000 z premią wykupna wyciągniętej seryi a. w. fl. 400.

1 3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków. — Główna wygrana 600.000, 300.000 franków w złocie.

1 los księstwa Brunzwickiego na 20 talarów. — Główna wygrana 80.000 talarów bez najmniejszego potrącenia.

1 los Insbrucki (tyrolski). — Główna wygrana fl. 30.000.

Grupa B. (w roku 13 ciągnięć).

Miesięczne raty à fl. 6. — Po złożeniu ostatniej raty, otrzyma każdy uczestnik następujące losy:

1 3%owy ces. turecki los państwowy na 400 franków. — Główna wygrana 600.000, 300.000 franków w złocie.

1 los księstwa Brunzwickiego na 20 talarów. — Główna wygrana 80.000 talarów bez najmniejszego potrącenia.

1 los Sasko-Meiningenski. Główna wygrana fl. 45.000, 15.000 niem. połud. waluta.

Potem Assygnaty odbiorcze na piątą część 5%owych losów państwa z r. 1860. —

Miesięczne raty à fl. 6.

Potem Assygnaty odbiorcze na całe losy państwa z r. 1864. Miesięczne raty à fl. 10.

Potem Assygnaty na połówki losów państwa z r. 1864. — Miesięczne raty à fl. 4.

Potem Assygnaty odbiorcze na połówki losów węgierskich. Miesięczne raty à fl. 3.

Potem Assygnaty odbiorcze na losy Brunzwickie 20 talarowe. Miesięcz. raty à fl. 2.

Potem Assygnaty odbiorcze na Insbruckie losy. — Miesięczne raty à fl. 2.

Prócz tego przyjmuje Kantor Giełdowy i Wymiany Wiedeńskiego Banku Komisowego wszelkie jakiegokolwiek nazwy noszące sprawy bankowe, giełdowe i wymiany.

Weksle à vista i akredytywy, rozpisuje się najtaniej na wszystkie wielkie miasta w Europie i w Ameryce.

Polecenia miejscowe i z prowincji wykonuje się bardzo szybko, dobrze, a od piędzdy i waluty zakupionych przez Kantor Giełdowy, bierze się opłatę pod najprzystępniejszymi warunkami, uwzględniając zawsze targ pieniędzy.

Biura otwarte są codzień od godziny 9 rana do 6 godziny wieczór bez przerwy.

Zamiejscowe polecenia wykonuje się prędko, jako też za zaliczeniem. — Listy ciążenie rozsyła się franco darmo po każdym ciążeniu. 4148(2-30)

Exposition Universelle de Vienne.

TRANSFORMATION

de la **Gazette des Etrangers** de Vienne en Journal Quotidien.

A dater du 1er Mai, la Gazette des Etrangers qui jusqu'à présent paraissait deux fois par semaine, paraîtra **tous les jours**, à l'exception du lundi, les ateliers d'imprimerie étant fermés à Vienne le dimanche.

En se transformant ainsi en organe quotidien, la Gazette des Etrangers adoptera un titre plus distinctif et plus conforme à sa nature. Le titre nouveau sera:

"Le Danube" ancienne Gazette des Etrangers.

Nous n'avons pas besoin de faire ressortir les avantages du journal, — sa réputation est faite.

Le Danube s'est attaché une rédaction toute spéciale pour la rubrique Exposition Universelle. Cette rubrique à laquelle on donnera la plus grande étendue possible, sera rédigée avec un soin tout particulier.

Prix d'Abonnement:

Pour l'Autriche-Hongrie: un an fl. 25; six mois 14 fl. —
(4215 1-4). trois mois 7 fl. 50

frais de poste compris.

On peut s'abonner:

A tous les bureaux de poste de l'Autriche-Hongrie; à Lemberg, chez MM. Gubrynowicz & Schmidt, libraires, à Cracovie, chez M. Dworski, débit de tabac, Rynek.

Nota. — Le meilleur mode d'abonnement est l'envoi d'un mandat de poste à l'Administration du journal: **Kolowratring Nr. 9.**

3997(0-12)

KAROL KOBER

fabrykant towarów z morskiej pianki,
34, Wiedeń, Kärntnerstrasse, 34,

polecia

swoj obfity skład wszelkich przyborów do palenia, lasek,
i towarów towarzyskich,
Zamówienia wszelkiego rodzaju odesła się prędko i najtaniej za zaliczką pocztową. Cenniki i rysunki darmo (franco).

Nakładem

Księgarni J. M. Himmelblau'a w Krakowie

przy ulicy Floryańskiej pod L. 322,

4160(2-6)

drukują się obecnie

Poezye Edmunda Wasilewskiego

(wydanie zupełne)

Najdalej do 1 maja wyjdą z druku.

wielki skład
rur z żelaza lanego i kutego
tudzież glinianych, jako też rur do spajania

utrzymuje zawsze

(4223 1-8).

kontynentalne akcyjne Towarzystwo do zakładania wodociągów i urządzeń gazowych

(Continental-Actien-Gesellschaft für Wasser- u. Gas-Anlagen)

w **Berlinie**, Prinzenstrasse 71, w **Wrocławiu** Altbüßerstrasse 12, w **Gracju** Radetzky Str. 1.

Wysprzedaż STADNINY.

Z powodu zwinienia stadniny w państwie Strussów koło Tarnopola w Galicyi odbędzie się

wysprzedaż koni

w drodze publicznej licytacji, na dniu 21 Kwietnia r. b. jako też i w dniach następujących, a mianowicie matek szlachetnej rasy, jako też młodzieży 1, 2, 3 i 4-letniej. — Od teraz zaś, aż do terminu licytacji będą sprzedawane na stajni ustawione i najeżdżone konie wierzchowe, zaprzęgowe jako też i stadnina z wolnej ręki. (4212 2-3).

Strussów

dnia 28 Marca 1873 roku.

W kancelaryi notaryalnej W BRZESKU

(4219 3-3). peżadany jest

KONCYPIENT

prawnik lub posiadający praktykę dłuższą w załatwianiu spraw spadkowych.

50 morgów lasu

bukowego materialowego jest do sprzedania w odległości 1/4 mili od stacyi kolei żelaznej Łupkowski. — Bliższej wiadomości udzieli Wny Jan Ostrowski kasyer Towarzystwa Zaliczkowego w Tarnowie lub handel żelazny Tomazsa Góreckiego w Krakowie. (4224 1-4).

Fabryka Cukierków

W. LIPIŃSKIEGO

w Krakowie, ulica Bracka, 158,

polecia łaskawej pamięci Szanownych Państwa na nadchodzące święta Wielkanocne.

najlepsze cukierki deserowe — różne pomadki masowe w kilkunastu gatunkach fl. 1 zlr. — karmelki nadziewane fl. 80 cent. — maczek cukrowy w siedmiu kolorach fl. 1 zlr. — kwiatów fl. 3 zlr. 50 ct. — czekolada w proszku fl. 80 cent. — czekolada zdrowia w tabliczkach fl. 1 zlr. — czekolada waniljowa Nr. 1. fl. 1 zlr. — czekolada waniljowa Nr. 2 fl. 1 zlr. 1 ct. 25. — czekolada waniljowa w najlepszym gatunku fl. 1 zlr. 1 ct. 50. — baranki, od 22 ct. do 1 zlr. — jajka wielkanocne, sztuka po 20, 40, 80 ct. i droższe. — pastylki miętowe fl. 80. — pastylki czekoladowe z maczkiem i bez maczku fl. 1 zlr. — skórki pomarańczowe smażone fl. 1 zlr. — cukierki słazowe fl. 80. — prajliny czekoladowe nadziewane kwasową pomadką, fl. 1 zlr. — bąta czekoladowe nadziewane masą orzechową, fl. 1 zlr. — orszada fl. 1 zlr. — Obstalunki na prowincje wysyłam za pobraniem pocztowym. 4205 3-5)

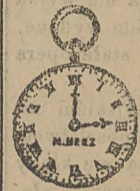
KUPNO.

Poszukuje się dla nabywcy z Królestwa wsi od 300 do 1000 morg. austr. arealu w dobrej glebie, o ile możliwości z lasem w bliskości kolei żelaznej, lub spławnej rzeki. — Oferty franco pod H. K. Nr. II. Poznań (Posen) Post restanto. (4216 2-4).

Poszukują

spólników

z równomiernymi udziałami wkładowymi do bardzo korzystnego przedsiębiorstwa już od kilku lat w Krakowie prowadzonego, wszelkie bezpieczeństwo i ustalony był mającego. Bliższa wiadomość uzieli p. Edward Rotter w Krakowie Nr. 135, Dz. I. (4221 2-3).



Obfity i od wielu lat wzięty

Skład Zegarków

M. HERZA

zegarmistrza w Wiedniu, Stephansplatz, 6, Aussenseite des Zwettelhofes,

polecia wielki wybór wszelkich gatunków dobrze regulowanych zegarków z roczną gwarancją według cennika.

Zegarek nieuregulowany o 2 zlr. taniej.

Genewskie zegarki kieszonkowe.

Srebrny cylinder z 4 rubinami... 10—13 fl.
" " z obwódka złota i spreż. 13—15 "
" " damski... 13—18 "
" " z podwójną kopertą... 16—17 "
" " z kryształ. szkłem... 14—17 "
" anker z 15 rubinami... 16—19 "
" " z srebr. kop. wewnątrz 20—23 "
" " z podwójną kopertą... 18—23 "
" " " lepszy 24—28 "
" " z kryształ. szkłem... 18—25 "
" zegarek z podwójn. kop. dla wojsk. 29—30 "
" Cylinder remontoar... 22—26 "
" Anker remont. nakręc. z boku... 28—35 "
" " z podwójną kopertą... 36—40 "
" " z kryształ. szkłem... 30—36 "
" anker armée-remontoirs... 38—45 "
Złoty damski zegarek z 4 i 8 rubinami 25—30 "
" " emaliowany... 30—36 "
" " ze złota kopertą wewn... 35—40 "
" " emaliow. z brylantami... 40—48 "
" " z kryształ. szkłem... 32—45 "
" " z podw. kopertą 8 rubin... 40—48 "
" " emal. z brylantami... 50—65 "
" " anker z 15 rubin... 38—44 "
" " bardzo elegancki... 45—60 "
" " z podwójną kopertą... 55—65 "
" " bardzo elegancki 65, 70, 80,

90, 100—120 "
" anker z kryształ. szkłem... 45—75 "
" damskie zegarki ankrowe... 40—48 "
" " anker z kryształ. szkłem... 45—60 "
" " z podwójną kopertą... 50—60 "
" remontoirs 70, 80, 90—100 "
" " z podw. kop... 100, 110, 120—150 "
Remontoary dla myśliw. i dla rzemieślników w pakowonem okuciu lub ze złota talmi kopertą... 13—17 "
Srebrne łańcuszki po fl. 2,50, 3, 4, 5, 6
7, 10—12 "
Złote łańcuszki po fl. 18, 20, 25, 30, 35
40, 50, 60, 70, 80, 90—100 "
Budziki z godzinami... 7 "
" " same zapalające świecę 9 "
" " z narządkiem do wystrzału i zapalania świecy... 14 "
Paryzkie budziki w eleganckich osłon. brązowych... 12, 13—14 "

Przenośne zegary dla kontrolowania strażników

na 6 stacyj, werk ankrowy w rubinach, najlepszy w świecie wyrób... 40—48 "
Taki same przenośne na jedną stację 28—
Francuzkie zegary brązowe eleganckiej formy, 18, 20, 22, 25, 30 zlr.
Francuzkie zegary salonowe 28, 30, 40, 50, 60, 70 do 100 zlr.

Pendułowe zegary własnej fabryki z 2-letniem poręczeniem.

Codziennie do nakręcania 11, 12, 13 zlr.
Co 8 dni 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25 zlr.
Bijący pół i całe godziny 32, 35, 38 zlr.
Bijący kwadrans i godziny 50, 55, 60, 65 zlr.
Regulator miesięczny 30, 32, 35, 40 zlr.

Za opakowanie pendułowego zegara fl. 1.50—2 fl.

Reparacje uskutecznią się najstaranniej.
Zamówienia z prowincji za zaliczką pocztową lub za poprzedniem przesłaniem należności, uskutecznią się punktualnie. Przedmioty niepodobające się, ponatychmiastowem odesłaniu, wymienia się. Zegarki przyjmuje się w zamian.

Na żądanie, za poprzedniem nadesłaniem gotówki lub za przekazem pocztowym wysyła się zegarki i łańcuszki do wyboru.

Do łaskawego uwzględnienia.

Wszystkie moje zegarki są najlepszego gatunku, i dla tego słyną w świecie dla nadzwyczajnej taniości i trwałości. 3838(8-50)